Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 77 | Lwów, Czwartek dnia 3 Kwietnia 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA: Miesięczn 5,000.000 m do domu z prz. 6,50.0000 mp, w innych państw. 10,000000 mp

CENA NUMERU **250.000** marek polskich. Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr. Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno i sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. **Administracja:** ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Pięciokrotne zwiększenie pożyczki włoskiej dla Polski.

Warszawa. 1. IV. Tel. wł. (G) Ministerstwo skarbu otrzymało dziś z Medjolanu informację, że polska pożyczka we Włoszech została powiększona pięciokrotnie. Jest to wielki sukces uważany we Włoszech za duże zaufanie jakiem cieszy się Polska.

Z wiarą w lepsze jutro Rzeczypospolitej.

Rzeczowe i nacechowane optymizmem exposé premjera Grabskiego. Silne wrażenie, wywołane przemówieniem premjera.

Warszawa. 1. IV. Tel. wł. (G) Po dziesięciodniowej przerwie będą jutro wznowione plenarne posiedzenia sejmu. Już jednak dziś zapanował niezwykły ruch w gmachu parlamentu; spowodowało to przedewszystkiem posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, na którem prem. Grabski wygłosił exposé. Z uznaniem podkreślić należy fakt dotychczas nie notowany w praktyce naszego życia parlamentarnego, a mianowicie, że na posiedzenie tej komisji, które się odbyło w sali plenarnej sejmu dopuszczeni byli przedstawiciele prasy. Fakt ten dał możność stwierdzenia jednej rzeczy — nie przesądzając dyskusji dalszej nad ekspose prem. Grabskiego — a mianowicie, że ekspose było rzeczowe i optymistyczne, co w naszych warunkach jest nadzwyczaj ważne, a ponadto nacechowane było ono wiarą w społeczeństwo, co może jest jeszcze ważniejsze. Treść przemówienia i części dyskusji nad niem podajemy na innem miejscu w oficjalnej relacji; tu jednak stwierdzić musimy, że jakikolwiek jest stosunek do treści ekspose, wszyscy wysłuchali go z ogromną uwagą, a dodać należy, że na sali posiedzeń byli obecni nie tylko ci posłowie, którzy należeli do komisji budżetowej, ale wszyscy ci, którzy w tym momencie byli obecni w gmachu sejmowym: nie brak było również przedstawicieli senatu.

Exposé.

PODSTAWOWE TRUDNOŚCI.

Warszawa. (Pat.). Perspektywy na styczeń — mówił premjer Grabski — były złe. Dnia 8 stycznia dolar doszedł do najwyższej cyfry 10,250.000 mp. Jednocześnie tranzakcje zawierano po 15 miljonów a grano na ultimo stycznia na 20 miljonów. Drożyzna od 7 do 13 stycznia wzrosła o 33%. — Wartość całej emisji na 10 stycznia nie przekraczała 70 mil. franków. Styczeń we wszystkich państwach jest miesiącem pod względem skarbowym złym, gdyż przeważnie w styczniu nie przypadają terminy płatności podatków. W styczniu b. r. koleje nasze wymagały dopłaty 35 milj. franków. Pozatem trzeba było uiścić 22 miljony franków zaległości głównie wojskowych za rok ubiegły. Widocznem było, że styczeń pochłonie około 130 miljonów franków wówczas, gdy eksperci angielscy twierdzili, że dochody miesięczne nie przekroczą 72 miljony i że w tych granicach należy zamknąć budżet. Fundusz sanacyjny wynosił 12 miljonów franków wpłaconych dobrowolnie przez przemysłowców w grudniu. Pieniądze te pochłonięte były już w grudniu. Pozatem były weksle na 21 miljonów franków na dalszy termin. Były to sumy znikome w porównaniu do potrzeb. Zapas walut na dzień 10 stycznia brutto wynosił 10 miljonów dolarów, a netto zaledwie 2,500.000.

CHARAKTERYSTYKA ŚRODKÓW SANACJI.

Dopiero ustawa o waloryzacji na podstawie złota ułatwiła przejście do reformy walutowej, mimo pewne trudności.

W dniu 8 stycznia zdecydował się rząd rzucić do walki cały swój zapas dewiz, 2 i pół miljona dol. Wywołało to odwrót przeciwnika, grającego na zniżkę marki polskiej. Zaczęła się stabilizacja kursu i zahamowanie drożyzny. Obok interwencji przeciw spadkowi marki, należało czuwać nad niedopuszczeniem do wzrostu cen i polityką wywozową. Rząd nie uległ naciskowi sfer interesowanych i ceny zboża nie podniosły się.

Deficyt kolejowy w styczniu wyniósł 35 miljonów fr., jednak minister zobowiązał się na luty nie korzystać z żadnych dopłat i tego dotrzymał. Znaczne trudności były z budżetem ministerstwa spraw wojskowych. Trzeba było pójść na zasadniczą redukcję w min. spraw wojskowych. W ten sposób luty uznano za moment odpowiedni do przerwania druku marek.

Uczyniliśmy to wbrew powszechnej opinji. Znalazł się tylko jeden głos i to cudzoziemca, zresztą wtedy, gdy już byłem zdecydowany na to, który powiedział mi, że nie będzie żałować ten, kto przedwcześnie zrezygnuje z druku marek. — Wyrzeczenie się druku było wielkim sukursem w walce z dolarem.

DOTYCHCZASOWE WYNIKI AKCJI SANACYJNEJ.

Ilość dolarów wynosi dzisiaj netto już 18,800.000. Jest to bardzo poważny zapas. Emisja warta prawie 300 miljonów fr. zł., pokryta jest w połowie zobowiązaniami skarbu, a w połowie walutami zagranicznemi i zobowiązaniami przemysłu. W styczniu dochodów mieliśmy tylko 45 miljonów. Pokryliśmy tylko 1/3 wydatków dochodami. W lutym mieliśmy dochodu 94 i pół miljona fr. zł. Jest to kolosalny wzrost. Po odjęciu podatku majątkowego pozostaje 61 i pół miljona, gdy w styczniu z tych samych źródeł było tylko 45 miljonów. Marzec przyniósł 50 miljonów w pierwszych dwóch dekadach, gdy w lutym było z tych źródeł 26 miljonów. Rezultaty te wymagają olbrzymiego wysiłku urzędów skarbowych — na co minister cytuje szereg przykładów.

Najgorzej płaci handel. Średnie włościaństwo pełnorolne płaci dobrze. Eksperci zagraniczni, którzy przypuszczali, że główne trudności w podatkach leżą w niedoskonałości aparatu skarbowego, są w błędzie.

Obecnie sprawozdawczość jest u nas tak zorganizowana, że wiemy, co się dzieje w pierwszej instancji. Pozatem instytucja inspektorów jeżdżących po kraju, a zależnych bezpośrednio od ministerstwa, daje doskonałe wyniki w tępieniu nadużyć.

BUDŻET MIESIĘCZNY.

Teraz parę słów o budżecie miesięcznym. Dochody, noszące charakter stały, wykazują duży postęp w marcu. Z tego wynika, że nie ma mowy o wielkim kryzysie, który jakoby towarzyszył sanacji.

POSTĘP W GOSPODARCE KOLEJOWEJ.

Co do gospodarki kolejowej, to w styczniu dopłacił skarb do kolei **35 miljonów, z czego** 5 miljonów zostało na luty. Kolej będzie więc pracowała bez deficytu eksploatacyjnego, lecz nie można od niej wymagać pokrycia wszystkich inwestycji. Zdecydowaliśmy, że kolej, począwszy od kwietnia, będzie otrzymywała po 7 miljonów fr. miesięcznie na inwestycje, a pożyczką kolejową zajmować się będzie ministerstwo skarbu.

NORMALNY BUDŻET KWIETNIOWY.

Rozpoczynamy w kwietniu wszystkie budowle rządowe. Każde ministerstwo otrzyma w kwietniu pieniądze, przyznane w budżecie na budowę. Inwestycje we wszystkich ministerstwach wyniosą 9 miljonów fr. zł., specjalne wydatki 15 miljonów, w tem wydatki na emerytury i inwalidów 10 miljonów. Wydatki wyniosą w kwietniu razem 119 miljonów. W marcu wynosiły 100 miljonów, w lutym 108 miljonów (w tem 17 miljonów zaległości). Pokrycie tych wydatków znajdziemy w dochodach z podatków w wysokości 102 miljonów. Podatek majątkowy da w kwietniu 13 miljonów, gdy będą tylko ściągnięte zaległości. Pozatem będą wpływy z pożyczek. Wpłynie również pierwsza rata pożyczki włoskiej w kwocie 18 miljonów. Pożyczki dadzą razem 28 miljonów, dochody w kwietniu wyniosą zatem 130.5 miljonów, wydatki 119 miljon. Zostaje 11 miljonów. Pożyczki użyte będą nie na bieżące wydatki, lecz na inwestycje, przynoszące dochód i zwiększające naszą moc finansową.

REDUKCJE OSZCZĘDNOŚCIOWE.

Wojsko i koleje, są to dwie dziedziny najważniejsze co do oszczędności. Urzędników zredukowano 29.000, zamierzona jest jeszcze redukcja 30.000, co nie będzie trudnem z chwilą reformy walutowej.

(Ciąg dalszy na str. II.)

Płacimy:

Frank waloryzacyjny	2. kwietnia	1800000
Frank waloryzac.	na 3. kwietnia	1800000
Frank kolejowy	od 1—15 IV.	1800000
Frank pocztowy	1—15 IV.	1800000
Frank tytoniowy	od 30 III.—5. IV.	1800000
Dolar	. . .	9300000
List zwykły	. . .	250000
1 klg. chleba	. . .	540000

Polityka inwestycji.

O inwestycjach panowało u nas dotąd błędne przekonanie, że wogóle wszelkie inwestycje powinny być pokrywane z pożyczek. Tylko takie inwestycje, które zwiększają siły finansowe całego narodu stwarzają na przyszłość wielkie źródło dochodów skarbu. O pożyczce kolejowej, dolarowej i włoskiej można już mówić jako o rzeczy realnej. Z pożyczki włoskiej musimy wykupić prywatne fabryki tytoniowe i skończyć nareszcie z akcją monopoli, tudzież wprowadzić monopol spirytusowy. Wczoraj uchwaliła Rada ministrów wniesienie do Sejmu ustawy o monopolu spirytusowym. W ciągu dwóch lat, te dwa monopole muszą być doprowadzone do takiego rozwoju i organizacji, aby mogły pokryć wzmożone potrzeby budżetowe. Również na wczorajszej Radzie min. postanowiono budowę portu w Gdyni przy pomocy kredytowej na dogodnych warunkach.

POLITYKA GOSPODARCZA.

Rząd dążył do utrzymania cen żyta na niskim poziomie, gdyż od nich zależał poziom cen i kosztów utrzymania w okresie sanacji, co wymagało wielkiego trudu, lecz dało wynik naogół dobry.

Bezrobotnych mieliśmy w styczniu 67.000, 1. marca 113.000. Od 8. marca liczba bezrobotnych wykazywała najwyższy poziom 118.000. Ostatnio zaczęła się stała zniżka bezrobocia. Na złagodzenie przesilenia gospodarczego wpłynęła polityka kredytowa. P. K. K. P. popierała przemysł i handel w obronie sanacji. Świadczy o tem okoliczność, że w styczniu wynosiły kredyty dla przemysłu 50 miljonów fr., a dziś 196 miljonów. Poza kredytami gospodarczemi są dwa ważne zadania specjalne: kredyt budowlany i parcelacyjny, leżące w interesie całego kraju.

ZWYCIĘSKIE ETAPY.

Pozostaje jeszcze rzucić okiem na całą naszą politykę walutową. Pierwszą rzeczą była stabilizacja kursu, drugą stworzenie pewnego zapasu walut. Jedno i drugie osiągnięto. Trzecią rzeczą jest utworzenie Banku emisyjnego. Przedstawiciele misji angielskiej byli tak strasznie tem ostatniem zaniepokojeni, że codziennie były interwencje, abyśmy się nie spieszyli. Faktem jest teraz, że zakładamy ten Bank bardzo szybko, ale faktem też jest, że stwarzamy go w tempie teoretycznie zupełnie właściwem, bo nie wcześniej, niż w momencie, kiedyśmy uzyskali już stabilizację waluty i zupełnie usunęli obawę, że ta stabilizacja może się zachwiać. Prócz tego równowagę budżetową mamy zapewnioną nie na miesiąc, lecz na rok cały, t. zn. i na następne lata.

ŚWIETNE WYNIKI SUBSKRYPCJI.

Nigdy nie liczyliśmy na to, aby społeczeństwo samo pokryło więcej niż 60% akcji Banku polskiego. Dziś okazuje się, że społeczeństwo zostawiło rządowi zaledwie 10% akcji (brawa i oklaski) i to na życzenie samego rządu, bo gdybyśmy chcieli sobie mniej zostawić, toby społeczeństwo zabrało nam jeszcze calą resztę. Przemysł wziął 32%, banki 10%, rolnictwo 10%, kupiectwo 6%, urzędnicy państwowi i prywatni wzięli zupełnie nieprawdopodobną cyfrę bo aż 10% (brawa). A przecież jest to sfera, która z Banku emisyjnego nic mieć nie będzie Na „różnych“ przypada 12%, na grupę mieszaną 10%.

HOŁD DLA OFIARNOŚCI INTELIGENCJI.

Wszyscy dali dużo, ale nadzwyczaj dużo dała inteligencja polska, która poświęciła tak dużo sił swoich państwu polskiemu, a jednocześnie okazała, że gotowa jest państwu polskiemu nie żałować nawet grosza swego. To też do traktowania potrzeb tej warstwy rząd będzie przystępował z największą uwagą, bo widzi, że nie idzie na marne to wszystko dobre, co się tej sferze uczyni.

PEŁNE WIARY KONKLUZJE.

Tak więc w ciągu tych dwóch miesięcy zrobiliśmy to, co nas czekało, szybciej niż myśleliśmy. Bardzo do tego dzieła dopomogły pełnomocnictwa, które rząd otrzymał od Sejmu. To daje przeświadczenie, że czegośmy nie zrobili w tym miesiącu, to ukończymy w następnym. Pełnomocnictwa są zakreślone na 6 miesięcy i mam przekonanie, że wystarczy do wykonania całego programu. Jeżeli nam idzie o to, co nam jeszcze pozostaje do zrobienia, to świadomi jesteśmy, że nie wolno nam upaść się osiągniętemi już rezultatami bo dźwigamy na sobie odpowiedzialność za to, by ich nie marnować. Musimy nadal zachować te same siły i tempo pracy. Autorytet Polski wchodzi tu w grę. Polska okazała, że ma nietylko dobre chęci, lecz i zdolności do działania.

A czeka nas teraz nowe wielkie dzieło: wycofanie marek i zamiana na złote. Dnia 28 b. m. rozpoczyna się działalność Banku emisyjnego. — Obieg nasz wynosi 300 miljonów fr. zł. i reformy naszej nie przeprowadzamy już pod hasłem zarobków dla skarbu. W końcu musimy jeszcze zwrócić uwagę, żeby przeprowadzenie tego dzieła nie posłużyło jako pozór do zwyżki drożyzny. Ale to jest zażegnane również dzięki temu, że skarb nie szuka w tej reformie zarobku. Przychodzi ona nie zawcześnie, lecz w sam raz, w najlepszym momencie, a ponieważ nasze społeczeństwo zareagowało tak nadzwyczajnie, jestem przekonany, że zamierzenia rządu spotkają się i nadal z takim nastrojem dodatnim i z poparciem, z jakim dotychczas te wszystkie jego czynności się spotykały. (Huczne brawa i oklaski).

Proces Izy Motyczyńskiej.

Drugi dzień rozprawy.

Afera benzynowa. Zeznania oskarżonych.

Wczoraj przesłuchano czteru dalszych oskarzonych, którym Prokuratura zarzuca współwinę w zbodni sprzeniewierzenia benzyny kolejowej. — Pierwszy zeznawał Aleksander Brosz, b. szofer dyrekcji kolei. Twierdzi, że jest niewinny. Pierwszy raz zabrał Brosz od osk. Bukasiewicza trzy beczki benzyny, a po sprzedaży zatrzymał sobie prowizję, lecz nie za sprzedanie benzyny, jeno za furmankę, woził bowiem końmi swojej teściowej. Przyznaje, że każdą ilość pobranej od Bukasiewicza benzyny potwierdzał własnoręcznym podpisem w odnośnej książeczce i to bez względu na to, czy benzyna przenoszona była dla dyrekcji kolei, czy na sprzedaż prywatną. Potem opowiedział Brosz szczegółowo, komu i kiedy sprzedawał benzynę.

Oskarzony przyznaje się, że od Bukasiewicza wziął 10 beczek do sprzedania. — Motyczyńskiej sprzedał 3 beczki, resztę szoferowi Ancerewicza, Schustrowi, oraz osk. Domasiewiczowi. Na pytanie sędziego Chlamtacza, czy wspominał komukolwiek o tem, że Bukasiewicz dał mu do sprzedania „zaszparowaną“ benzynę, oświadcza, że nikomu nawet o tem nie wspomniał. Nie umie wytłumaczyć, na pytanie tego sędziego, dlaczego przy takiej niebezpiecznej tranzakcji, zadowolnił się tak małą prowizją, t. j. tylko za furmankę.

Przewodniczący zwraca uwagę Broszowi, że Bukasiewicz twierdzi, iż to wszystko co on zeznaje o jego propozycji, jest nieprawda. Brosz obstaje przy swoich zeznaniach.

Wchodzi na salę osk. Czesław Ancerewicz, mężczyzna młody, elegancki, silnie zdenerwowany i przygnębiony. Z zeznań, złożonych przez niego wynika, że i on padł ofiarą zbrodniczych instynktów Motyczyńskiej i przez nią został wplątany w aferę benzynową. Benzynę dla swoich aut kupował w Towarz. „Karpaty“, szofer jego Schmidt, pewnego razu wspomniał, że kupi benzynę od Brosza, który jest przedsiębiorcą z Drohobycza. Ancerewicz dał Schmidtowi pieniądze na zakupno benzyny. W tym czasie spotkał na ulicy swoje auto zajęte przez jakiegoś hrabiego, którego Schmidt bez wiedzy Ancerewicza obwozil po mieście, biorąc za to pieniądze dla siebie. Zatrzymał auto, hrabiego wyprosił, a Schmidta z miejsca wyrzucił. Dopiero teraz przypomniał sobie, że dał mu pieniądze na benzynę, która miał zakupić Schmidt u jakiegoś Brosza, a której nie dostarczono do garażu. Przyjawszy nowego szofera, osk. Kostańskiego, polecił mu wyszukać Brosza, co też ten uczynił, dowiedziawszy się, że Schmidt zabrał benzynę. Wkrótce Brosz zgłosił się do Ancerewicza z propozycją dostarczenia mu całej cysterny benzyny, a gdy propozycja ta nie została przyjęta, Brosz ofiarował mu kupno „agragatora“ i wziął nawet zaliczkę na to w sumie 2 miljonów mp. Jednak „agragator“ sprzedał komu innemu, a zaliczki nie oddał. Motyczyńską poznał Ancerewicz w Towarzystwie „Karpaty“, gdzie była ekspedjentką. Zaprzyjaźniła się ona z żoną, przedstawiając się, jako wdowa po pułkowniku. Później, gdy Motyczyńska straciła posadę i chciała kupować od Brosza benzynę, by ją komu innemu odsprzedać, odradzał jej, bo nie miał zaufania do Brosza, jednak na usilne jej naleganie, zdecydował się pójść z nią do Brosza, u którego Motyczyńska kupiła trzy beczki benzyny. Ancerewicz żądał poprzednio od Brosza, aby w zamian za pobraną zaliczkę dostarczył mu benzyny. Brosz obiecał, lecz odwlekał, aż wreszcie przysłał lecz benzyna ta nie była możliwa do użytku. Wogóle z Broszem miał bardzo mało do czynienia i nie miał zupełnie pojęcia, skąd bierze benzynę.

Wplątała Ancerewicza w kabałę Motyczyńska. Po tranzakcji z benzyną, kupioną od Brosza, a sprzedaną przez nią osk. Domasiewiczowi, policja wpadła na trop malwersacji.

Przesłuchano następnie osk. Domasiewicza, który oświadczył, że nie miał pojęcia, iż sprzedawana mu benzyna pochodzi z kolei, również osk. Kostański oświadcza, że nigdy od Brosza nie kupował benzyny, a tylko raz, jako szofer Ancerewicza, woził zakupiona przez Motyczyńska benzynę do Domasiewicza.

Dziś rano o godz. 9 rozpocznie się przesłuchiwanie osk. Motyczyńskiej.

Pomoc dla osadników.

Warszawa. 1. IV. Tel. wł. (G) Centr. Zw. osadników wojsk. zwrócił się do ministr. skarbu z prośbą o uwzględnienie najważniejszych bieżących potrzeb osadnictwa. Ministerstwo skarbu zgodziło się na obciążenie budżetu kwietniowego kredytami na cele osadnictwa, w szczególności na pomoc budulcową oraz na pomoc przy przejazdach koleją.

Delegacja polska do rokowań z Gdańskiem.

Warszawa. 1. IV. Tel. wł. (G) Min. przemysłu i handlu ustaliło już skład delegacji do rokowań polsko-gdańskich, na których reprezentować będzie ministerjum dyr. depart. p. Tenenbaum nacz. wydziału p. Siebeneichen i st. referent p. de Courtenay. Ministerjum spr. zagr. reprezentować będzie kierownik oddziału do spraw gdańskich p. Zaleski Stan. Delegacja uda się do Gdańska dnia 6 b. m.

POS. DASZYŃSKI WRACA DO ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Warszawa. (AW). Poseł Daszyński po odbyciu dłuższej kuracji za granicą, wrócił do Warszawy i oświadczył gotowość wzięcia z powrotem udziału w czynnem życiu politycznem.

Mianowania w armji polskiej.

Warszawa. (Pat.) „Polska Zbrojna“ ogłasza, że wczoraj pan prez. Rzeczypospolitej podpisał dekret o awansowaniu oficerów za 1923 rok w liczbie 1627. Generałami brygady zostało mianowanych 23 pułkowników. Między innymi pułkownik Orlicz-Dreszer, Burghardt-Bukacki, Daniec Józef, Zagórski Włodzimierz, Kukiel Marjan, Górecki Roman, Dożerski Olgerd, Litwinowicz Aleksander, Becker Józef, Piskor Tadeusz i Dąb-Biernacki.

Wyroki w procesie przeciw Ludendorfowi, Hittlerowi i tow.

Monachium. (Pat.) Dnia 1 b. m. o godz. 10.5 ogłoszono wyrok w procesie Hittlera, Ludendorfa i tow. Hittler, Böelmer, Kribel i Weber zostali skazani na 5 lat twierdzy i zapłacenie kosztów procesu w wysokości 200 marek złotych każdy. W razie niemożności zapłacenia kosztów na dalszych dwadzieścia dni twierdzy. Po 6-ciu miesięcznym internowaniu w twierdzy może nastąpić zmiana kary. Ludendorf został skazany jedynie na zapłacenie kosztów procesu. Oskarżeni Frick, Röhn, Brückner, Wagner i Pernet zostali skazani na rok i trzy miesiące twierdzy i 100 mk. w złocie kosztów sądowych każdy.

Katastrofalne wylewy w Małopolsce Wschodniej.

Groźny obraz powodzi w województwie stanisławowskiem.

Stanisławów. (Pat.) W województwie stanisławowskiem lody spłynęły gładko nie wyrządzając większych szkód z wyjątkiem powiatu skolskiego, w którym kra zniosła 5 mostów drogowych na rzece Opór i 3 mosty na rzece Stryj, wskutek czego wiele gmin zostało odciętych od Skolego. W powiecie turczańskim kra zniszczyła dwa mosty. Daleko gorsze skutki pociągnęło za sobą nagłe topnienie wielkich mas śniegowych przy równoczesnych obfitych deszczach zwłaszcza w górach. Wywołało to powódź przypominającą swemi rozmiarami powodzie z roku 1882 i 1912-tego. Dla ilustracji rozmiarów powodzi, dość przytoczyć fakt, że gdy się wsiadło do łodzi pod samym dworcem kolejowym w Haliczu można było zalanymi polami dotrzeć do powiatów rohatyńskiego i żydaczowskiego. Całe kilometry kwadratowe pól po obu stronach Dniestru zostały zalane wodą, tworząc jedno nieprzejrzane jezioro. Straty zapowiadają się bardzo wielkie. Dopływy Dniestru wyrządziły mniej szkód. W powiecie rohatyńsk silnie nadwerężony został most na Gnilej Lipie i most w Knihyniczach na drodze Rohatyn-Chodorów oraz most na drodze od Knihynicza do Żurawna. Droga w Załużu częściowo przez Gnilą Lipę zalana. Most ulgowy obok Dniestru na drodze Żurawno -Knihynicze długości 31 metrów został przez wodę zniesiony, również prom na Dniestrze woda uniosła.

W pow. stanisławowskim Gnila Lipa również wylała a tak samo Łukiew i Bystrzyca sołotwińska. Starostwo zarządziło opróżnienie zagrożonych domostw. Szosa Lwów -Stanisławów na znacznej przestrzeni znajduje się pod wodą. Ludność Halicza jak i gmin okolicznych ujrzała się nagle otoczona wodą, która coraz groźniej wzbierała. Największe niebezpieczeństwo groziło w sobotę 29. marca, gdy woda cały dzień przybierała, zalewając niektóre przysiółki i domy. Przybyłe z Przemyśla pontony z obsadą wojskową z trudnością tylko pracowały, unoszone przez rwące nurty Dniestru. Tylko dzięki ciężkiej pracy żołnierzy udawało się dotrzeć do zagrożonych punktów. Dniestr w tym dniu osiągnął poziom 4.32 cent. ponad stan normalny. Szosa w Haliczu w dwu miejscach przerwana. Domy w Haliczu koło mostu zostały zalane. Ludność na całym pobrzeżu Dniestru mimo poważnego niebezpieczeństwa okazała wielki hart ducha, gdyż mimo ofiarowanej sposobności do przewiezienia jej samej i mienia w bezpieczne miejsca nie chciała opuszczać domów. Mimo to nie było ofiar ani w ludziach ani w inwentarzu. Policja państwowa na łodziach stale patrolowała w okolicach zagrożonych. Również pracowały pontony saperów przysłanych przez D. O. K. w Przemyślu.

W dniu 29 marca zwiedził Halicz p. woj. Jurystowski i wydał na miejscu zarządzenia ochronne oraz asygnował doraźnie na rzecz powodzian pół miljarda marek przyrzekając dalszą pomoc.

Nielepszy stan rzeczy był w Niżniowie w powiecie tłumackim, gdzie poziom wody wynosił 4.70 cent. ponad stan normalny. Domy powyżej i poniżej ujścia Tłumaczyka zostały zalane a dwa domy zostały zawalone. I tę miejscowość odwiedził p. wojewoda Jurystowski, obiecując burmistrzowi miasteczka Niżniowa pomoc dla ofiar powodzi. Pogotowie ratunkowe tworzyły oddziały zorganizowane z flisaków z Niżniowa, którzy na ten cel oddali swe łodzie.

Żydaczów był przez kilka dni odcięty od świata wskutek wylewu Dniestru i Stryja mając przerwane połączenie szosą i koleją. 4 mosty drogowe w powiecie żydaczowskim zostały zniesione. Gmina Pokrowce była częściowo zalaną a gminy Iwanowce i Międzyrzecze były poważnie zagrożone. W Rozwadowie nad Dniestrem woda uszkodziła jedno przęsło mostu.

W powiecie stryjskim most na rzece Stryj w gminie Siemiginów został zniszczony przez krę a most państwowy na tej rzece pod Stryjem został uszkodzony.

Spustoszenia powodzi nad Wisłą.

Warszawa. (Pat.) Dzienniki donoszą: Stan wody na Wiśle do Nowego Dworu opadł. Od Modlina woda nie opada wobec wielkiego przepływu Bugu i Narwi. Na terenie województwa warszawskiego znajduje się pod wodą blisko 100 klm. kwadratowych. Wylała nietylko Wisła ale także cały szereg jej dopływów i rzeczek oraz jezior. Straty ogromne. Ogrodowizny i jarzyny zniszczone. Wszędzie tworzą się komitety ratunkowe.

Zapowiedź interesującego posiedzenia Sejmu.

Warszawa 1 IV. Tel. wł. (G). W kołach sejmowych omawiane jest żywo jutrzejsze posiedzenie plenarne sejmu, a to z dwu względów: przedewszystkiem dlatego, że przewidziana jest możliwość rozwinięcia się dyskusji nad projektem ustawy o naczelnych władzach wojsk., który jest umieszczony na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia; niewykluczona jest również dyskusja nad projektem ustawy o preliminarzu budżetowym na II. kwartał b. r.

——oo——

STOSUNKI POLSKO - AUSTRJACKIE.

Warszawa 1 IV. Tel. wł. (G). Poseł austrjacki p. Post przyjęty był dziś na audiencji przez prem. Grabskiego. Audjencja ta jest w związku z dokonaną niedawno przez sejm polski ratyfikacją traktatu w S. Germain. Przypomnieć należy, że ratyfikacja tego traktatu ułatwia wzajemne stosunki polityczne i gospodarcze między Polską a Austrją.

CENA CUKRU NA KWIECIEŃ.

Poznań. (Pat.). Rada naczelna polskiego przemysłu cukrowniczego wyznaczyła na pierwszą dekadę kwietnia 1924 cenę białego cukru kryształowego za 100 kg bez akcyzy i kosztów przywozu, parytet Poznań 67.10 fr. szwajc. Cena rafinady wynosi o 45% ponad cenę powyższą.

——oo——

PIERWSZE KROKI LITWY W KŁAJPEDZIE.

Kłajpeda. (Pat.) Związek autonomiczny uchwalił zlikwidować swą działalność. Uchwała ta musiała zapaść wobec prześladowania przez rząd litewski organizacji, które należały do Związku. Izbie rolniczej kłajpedzkiej rząd litewski odebrał wszystkie zapomogi, wskutek czego musiała ona przerwać swą czynność.

GERLACH W RĘKU ZABORCY.

Praga. (AW). Wobec załatwienia na terenie międzynarodowym sprawy Jaworzyny, ministstwo obrony krajowej ma zamiar przystąpić do budowy obserwatorjum na szczycie Gerlacha (zwanego obecnie „kopcem czeskich Legionarzy“ w Tatrach. Plan przewiduje również budowę kolei zębatej na szczyt.

OSTRY KRYZYS PARLAMENTARNY W JUGOSŁAWJI.

Belgrad. (AW.) W związku z nieprzejednanem stanowiskiem opozycji wobec gabinetu Pasicza, król przyjął premiera, oraz przywódcę opozycji posła Dawidowicza. Zdaniem kół politycznych, pośrednictwo króla miało na celu załagodzenie konfliktu z opozycją. Mimo to na posiedzeniu Skupczyny Dawidowicz złożył oświadczenie, że z powodu bezprawnego postępowania rządu opozycja opuszcza salę obrad i nie będzie brała udziału w pracach parlamentu. Następnie dotychczasowa opozycja wraz z posłami partji Radicza opuściła salę. Według oświadczenia Pasicza rząd zamierza odwołać się w tej sprawie do narodu.

PROJEKT KREDYTÓW DODATKOWYCH WE FRANCJI UCHWALONY.

Paryż. (Pat.) Izba deputowanych i senat zakończyły posiedzenie o godz. 3.25 rano. Całość projektów, dotyczących kredytów dodatkowych. Izba przyjęła 465 głosami przeciw 66.

——oo——

Gen. bryg. Juljusz Malczewski objął dowództwo korpusu.

W poniedziałek dnia 31. marca b. r. kompanja honorowa z generalicją i korpusem oficerskim na czele witała na dworcu przybyłego Dwcę O. K. Lwów, gen. bryg. Juljusza Malczewskiego.

Gen. Malczewski objął urzędowanie z dniem 1-go kwietnia b. r.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Franciszka z Pauli; gr. kat. Sawy. Jutro rz. kat. Ryszarda b.; gr. kat. Jakowa pr. — Wschód słońca 5·01; zachód 5·53.

Teatr Wielki.

Środa Przedstawienie kolonji francuskiej.
Czwartek „Ptak“ (abonament marc. ważny).
Piątek „Faust“ (występ Ady Janowskiej).
Sobota o 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami“ — wieczór „Ptak“.
Niedziela o 3·30 popoł. „Damy i huzary“.

Teatr Mały.

Środa „Świderek“.
Czwartek „Bęben“, komedja Vebera (premiera).
Piątek, sobota i niedziela „Bęben“.

Teatr Nowości.

Środa „Mikado“.
Czwartek „Bajadera“.
Piątek „Frasquita“.
Sobota „Miłość cygańska“.
Niedziela „Królowa Montmartru“.

Teatr Bagatela.

„Dobra rasa“. — Bluetka, Kostyńska, Mirski, Grabowska, Bronowski. — „Śpiączka“, farsa. — Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO“. Dziś „Helena i upadek Troi“.

Kino „Kopernik“ i „Marysieńka“. Dziś: „Dwa światy“.

Ze Lwowa.

— **Obchód Słowackiego.** W 75-tą rocznicę zgonu Juljusza Słowackiego odbędzie się w czwartek 3 kwietnia o g. 12 w bazylice obrz. łac. uroczyste nabożeństwo żałobne staraniem Komitetu budowy pomnika Słowackiego we Lwowie. Mszę św. odprawi ks. prof. dr. Szczepan Szydelski, kazanie wygłosi ks. prof. dr. Jan Ciemniewski. Podczas mszy św. śpiewać będzie chór uczeniców drugiego seminarjum państwowego pod kierownictwem prof. Walentego Adamczaka. Na to nabożeństwo zaprasza Komitet całe społeczeństwo polskie, wszystkie władze miejscowe, instytucje, Towarzystwa naukowe i oświatowe i korporacje.

Obchód rocznicy Racławickiej. Dla uczczenia wiekopomnej rocznicy wielkiego pogromu wojsk carskich, po zwycięskich bojach, stoczonych pod komendą Tadeusza Kościuszki dnia 4. kwietnia 1794 r. na polach Racławickich przez wojska polskie i kosynierów, których Bartosz Głowacki prowadził z kosą w ręku na armaty wroga, urządza Stow. „Gwiazda“ uroczysty obchód z następującym programem: W piątek 4. kwietnia rano złożony zostanie wieniec na pomniku Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim. W niedzielę 6. kwietnia o g. 9 rano w kościele OO. Dominikanów solenne nabożeństwo, na które zaprasza się reprezentantów władz, Rady miejskiej, Stowarzyszenia i Rodaków. W czasie nabożeństwa odegra Amatorska orkiestra „Gwiazdy“ pod batutą prof. Kazim. Abratowskiego melodje religijne. Tego samego dnia o godzinie 7 w sali „Gwiazdy“ przy ul. Franciszkańskiej członkowie Sceny „Gwiazdy“ odegrają obraz ludowy w 3 odsłonach Adama Staszczyka pt. „Bartosz Głowacki“. Dochód przeznaczony na naprawę pomnika Bartosza Głowackiego, zniszczonego w r. 1919 granatami ukraińskimi. Tradycyjne zebranie, urządzane co roku w kwietniu pod pomnikiem, odłożone zostało do 4. maja.

Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we czwartek 3 bm. o godz. 6 wieczór w sali posiedzeń R. m. w Ratuszu. Na porządku dziennym podwyższenie m. myta drogowego, podatek miejski od służby domowej, ustalenie wysokości m. opłaty adm. za wywóz śmieci, wybór delegatów do wydziału fund. emeryt. pracowników miejskich, sprawozdanie administracji teatrów miejskich, regulamin obrad Rady miejskiej.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 1. kwietnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	735·3 mm	735·2 mm	733·1 mm
Temperatura .	+ 1·4° C	+ 4·6° C	+ 3·8° C
Kierunek wiatru	ENE	ESE	E
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	8	14	11

Temperatura najwyższa + 4·1, najniższa + 1·4.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pochmurno.

— **Pożegnanie prezesa Zakładu Ubezpieczeń od wypadków.** Urzędnicy zakładu ubezp. od wypadków pożegnali onegdaj w sposób uroczysty prezesa zarządu dr. Aleks. Małaczyńskiego, który ustąpił po 35 letniej, owocnej działalności. Salę posiedzeń odświętnie przybrano. Dyr. zakł. p. Sośniak w obecności całej dyrekcji i urzędników podniósł wielkie zasługi ustępującego prezesa około utrwalenia powagi i znaczenia zakładu, oraz rozbudowy ubezpieczenia społecznego. Następnie prezes Związku urzedn. p. Romański przemówił, podkreślając ojcowską życzliwość i opiekę prezesa dla personalu, przyczem oświadczył, że koledzy, chcąc dać wyraz uczuciom dla ustępującego po tyloletniej pracy prezesa zarządu, postanowili opodatkować się i w ten sposób wydatnie zasilić stypendjum, ufundowane przez dr. Małaczyńskiego. Bardzo serdecznie przemówił do zebranych dr. Małaczyński, dziękując za słowa uznania.

(m) **Niezwykła zabawa.** W sali ratuszowej odbyło się onegdaj niezwykle liczne zebranie obywatelskie w celu omówienia programu kiermaszu wiosennego, jaki ma być urządzony 11 maja na dochód Ochronki im. Piłsudskiego. Już to pierwsze inauguracyjne posiedzenie zapowiada zabawę bardzo oryginalnie pomyślaną, która będzie prawdziwą senzacją.

Oto krótki szkic programu, przedstawionego wczoraj przez adw. dr. Michalewskiego, po zagajeniu obrad przez prof. Obmińskiego i objęciu przewodnictwa przez r. Włodzimirskiego:

Zabawa odbędzie się w Pałacu Sztuki i trwać będzie od godz. 3 popoł do rana. W gmachu ustawione będą artystycznie udekorowane kioski w liczbie 12, każdy w innej sali i każdy w innym charakterze. W tych kioskach sprzedawać będą panie rozmaite towary, ofiarowane przez kupców i przemysłowców, przy każdym będzie też t. zw. „gastronomja", w każdym kiosku zaopatrzona w inne przekąski i napoje. Nad urządzeniem kiosków pracować będzie 12 komitetów w porozumieniu wzajemnem. W kioskach oprócz kupna wszelkich przedmiotów po cenach niższych niż targowe i rozmowy towarzyskiej, odbywać się będą groteskowe produkcje artystyczne, oraz tańce. Zabawę rozpocznie śpiew dzieci ze wszystkich ochronek w mieście, poczem dziecżarnia ta stanie się gośćmi Komitetu i uczestników kiermaszu i będzie przez nich podejmowana. Kioski będą bardzo interesujące m. p. kiosk wołyński, którego urządzenia podjął się płk. Zakrzewski, dalej kiosk dzieł sztuki, zabawek dziecinnych, księgarski, egzotyczny, herbaciany i t. d. Księgarnia akademicka ofiarowała już wspaniały dar w postaci książek wartości 1 miljarda mp.

Z gorącym aplauzem przyjęto przedłożony program, poczem przeprowadzono dyskusję, w której zabierali głos: prof. Horowitz, dr. Link, dyr. Grossmann,inż. Żerebecki, red. Rolle i inni, dorzucając nowe myśli do nakreślonego zarysu projektu. Wreszcie podzielono Komitet na szereg sekcji.

— **Nowy dyrektor Bursy Grunwaldzkiej.** Związek Okręg. Tow. Szkoły Lud. we Lwowie zawiadamia, że na podstawie rozpisanego konkursu zamianował dyrektorem Bursy Grunwaldzkiej we Lwowie profesora X. gimn. p. Stanisława Wojciechowskiego, który w dniu 30. marca br. objął swe funkcje.

Drużyna „O. K." Miejskich Zakładów Elektrycznych poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia publicznego podziękowania artyście Teatrów Miejskich p. Michałowi Tatrzańskiemu jako niestrudzonemu swemu reżyserowi za obywatelską ofiarność i bezinteresowne kierownictwo przy urządzeniu inauguracyjnego przedstawienia „Ułanów ks. Józefa" w Teatrze Małym.

— **Z posiedzenia Magistratu.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej, w myśl reskryptu Ministerstwa spraw wewn, wniosek o ustanowienie w miejsce dotychczasowych trzech stawek opłaty gminnej od automobili i koni, nowych stawek, mianowicie od samochodów o kołach gumowych i sile 1 konia maszyn. 1 fr., o kołach żelaznych 2 franki, zaś od koni jedną stawkę, mianowicie 2 franki od jednego konia rocznie. Uchwalono przedłożyć Radzie m. wniosek o wyasygnowanie 150 milj. mp. zarządowi zakładu św. Łazarza na polepszenie wiktu dla prebendarjuszy i służy oraz ryczałt 345 milj. mp. na ten cel dla miej. zakładów nieuleczalnych przy ul. Zborowskich i Bilińskich, oraz fundacji im. Bilińskich, wreszcie ryczałt 150 milj. mp. dla sierót zakładu miej. przy ul. Kadeckiej na polepszenie wiktu wielkanocnego. Wydano konsensy na nadbudowę I. piętra w oficynach przy ul. Legionów, nadbudowę I. i II. p. przy ul. Lwa i nadbudowę II. p. przy ul. Ormiańskiej, oraz na odbudowę spalonego I. piętra domu przy ul. Bożniczej. Dwóch księży cerkwi św. Piotra i cerkwi św. Parastazji ukarano grzywną po 20 zł. p. za nieprawne, wbrew przepisom, wydawanie metryk. Dziewięciu właścicieli hotelów ukarano grzywnami od 13 do 300 zł. p. za to, że nie wpisywali najmu pokoi do księgi najmu. 60 dozorców i właścicieli domów ukarano grzywnami od 1 do 10 zł. p. za zaniedbanie przepisów sanitarno-policyjnych.

— **Dwa zamachy samobójcze.** Groźna mania samobójstw, których przyczyną są przeważnie obecne stosunki, nie maleje, lecz dzień każdy prawie przynosi ich kilka wypadków. Wczoraj znów zdarzyły się w mieście naszem dwa wypadki zamachów na własne życie. Pierwszy z nich miał miejsce w łaźni św. Anny przy ul. Akademickiej, gdzie Moses Schleicher recte Karol Flach, lat 28 liczący, handlowiec, zam. przy ul. Podzamcze l. 7, siedząc w wannie poprzecinał sobie brzytwą żyły u rąk i nóg. Gdy zaniepokojona obsługa długiem milczeniem w kabinie wynajętej przez Schleichera, otworzyła drzwi, zastała go bezprzytomnie leżącego w krwi pełnej wannie. Zawiadomiony o tem lekarz dyżurny pogotowia rat. udzielił desperatowi pierwszej pomocy, poczem odwieziono go karetką do domu. Powodem zamachu samobójczego młodego człowieka miały być niesnaski rodzinne. Drugi wypadek zdarzył się na cmentarzu janowskim, gdzie znów jeden z grabarzy znalazł bezprzytomnie leżącego w jednym z grobów Jana Trochaskiego, maszynistę z zawodu, lat około 45 liczącego zam. przy ul. Dekierta l. 14. Jak stwierdzono, wypił on w zamiarze samobójczym mieszaniny spirytusu z jakimś kwasem. Pogotowie rat. odwiozło go po udzieleniu pierwszej pomocy do szpitala. Co było powodem niewiadomo.

Krwawa bójka rozegrała się wczoraj w szynku mieszczącym się u zbiegu ulic Bema i Gródeckiej pomiędzy Michałem Batem, ślusarzem kolejowym, a Adamem Gsinką, w czasie której Gsinka wyciągnął nóż i pchnął nim Bata w lewą pierś, zadając ranę aż do płuc. Rannego po założeniu pierwszego opatrunku przez pogotowie rat. odwieziono w groźnym stanie do szpitala. Nożownik, korzystając z chwilowego zamieszania, zbiegł.

Z całej Polski.

Zwłoki śp. Teodora Tomasza Jeża (Miłkowskiego) mają być sprowadzone z Szwajcarji do Polski. Zawiązano w tym celu komitet w Warszawie.

— **Wywóz cukru.** Cukrownia Józefów uzyskała pozwolenie na wywóz zagranice 1.000 ton cukru.

— **Aresztowanie fałszerzy metryk.** Posterunk. polic. w Rohatynie aresztował onegdaj Bazylego Baczyńskiego, absolwenta praw. oraz rolnika Wasyla Gębę, jako podejrzanych o fałszowanie metryk i dopomagania w ten sposób, do uchylania się poborowych od obowiązku służby wojskowej.

— **Wystawa lotnicza.** W Warszawie urządza od 12 do 25 bm. Liga obrony powietrznej wystawę modeli lotniczych. Zgłoszono już 100 modeli.

Skruszony przestępca. Onegdaj do urzędu policji śledczej w Warszawie zgłosił się kierow. filji banku stołecznego p. Semadeni i w rozmowie z przedstawicielem urzedu policyjnego oświadczył, że postanowił oddać się w ręce sprawiedliwości, albowiem zaciągnawszy nieoficjalną pożyczkę w banku z sum pozostających w jego dyspozycji a sięgających około 100 miljardów mkp., został zarwany przez tych, którym pieniądze te powierzył na pokrycie finansowe. P. Semadeniego stawiono przed sędziego śledczego, a następnie po wyjaśnieniach, danych przez przedstawiciela banku, aresztowano. Tel. wł. (G).

Z całego świata.

Angielska ustawa o ochronie lokatorów. Rząd angielski wniósł nowy projekt ustawy o ochronie lokatorów. Właściciele domów mogą w myśl projektu wypowiadać mieszkania, muszą jednak dostarczyć lokatorom innego.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Na dochód Kresów Zachodnich** odbędzie się dnia 4 kwietnia b. r. o godz. 8.30 w sali Kasyna i Koła lit.-art., ul. Akademicka. Wieczór Słowa i Pieśni Panie: Kopaczyńska, Lulicz, Łozińska, Nahlikówna, Romanówna, Siemaszkowa i panowie: Bedlewicz, Bojanowski, Helski-Kowalski, Lewicki, Świeży i Szosland obiecali swój współudział. Uchylimy rąbek wspaniałego programu: pani Siemaszkowa wygłosi po kaszubsku wiersz poety Desdońskiego, Pen Ciórniski, a panie Łozińska i Romanówna zatańczą menueta w strojach stylowych. — Bilety w cenie 4, 3 i 1 milj. do nabycia w Kasynie od 5—7 wieczór.

— **Premiera „Bębna" w Teatrze Małym.** Pod reżyserją Okornickiego odbywają się ostatnie próby „Bębna", tak, że czwartkowa premiera zapowiada się jak najlepiej.

— **Gościnny występ Ady Janowskiej.** W piątek wystąpi w Teatrze Wielkim A. Janowska, która niebawem śpiewać będzie w Warszawie partję Małgorzaty. Zaznaczyć należy, że obsada „Fausta" będzie prawie zupełnie nowa, gdyż Fausta śpiewa p. Kwiatkowski, Mefista p. Zopoth, Siebla p. Puchalska. Nieoceniona Kasprowiczowa gra dawniejszą swą rolę. Dyryguje p. Stadler. — Część dekoracji będzie nowa. Dyrekcja mimo gościnnego występu przeznaczyła pół teatru na bloczki abonamentowe.

„Myśl" Andrejewa. Pod kierunkiem p. Żyteckiego rozpoczęły się próby głośnej sztuki rosyjskiego pisarza, którą w Polsce po raz pierwszy wystawi nasz Teatr Mały.

Juljusz Kaden Bandrowski przyjeżdża do Lwowa z odczytem na temat „Literatura w życiu Polski współczesnej". Pierwsze wiadomości o tym odczycie wzbudziły szerokie zainteresowanie. Autor „Zawodów", „Łuku", „Generała Barcza" wystąpi z śmiało pomyślaną próbą ujęcia sprawy książki polskiej, przeżywającej dziś swój kryzys. Prelegent oświetli temat od strony fizycznego bytu książki, poczem przejdzie do zagadnień natury literackiej. Część ściśle literacka zapowiada się tem ciekawiej, że Kaden - Bandrowski, mówiąc o literaturze współczesnej, roztrząsać będzie twórczość pokolenia pisarzy, do których sam należy.

F. Eyle i H. Ottawowa grają w Związku muzyków w niedzielę 6 kwietnia 1924. Programy nabyć można w kancelarji konserwatorium od g. 9—1 i od 3—6.

Wieczór autorski Bolesława Dana, Juljana Przybosia i Józefa Streichera, współpracowników „Zwrotnicy" ze słowem wstępnem Kazimierza Bukowskiego i recytacjami Reny Helwicz i Marjana Pelińskiego odbędzie się w piątek 4 kwietnia br. o godz. 8 wiecz. w sali Instytutu Technologicznego, ul. Boularda 5. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Oświata", Akademicka 8.

„WOLBROM" fabryka wyrobów gumowych

Sp. Akc. w Wolbromiu.

W sobotę 29 marca odbyło się pod przewodn. senatora dra Adama w lokalu Ziemskiego Banku Kredyt. walne zgromadzenie akcjonarjuszów fabryki „Wolbrom". W zagajeniu zawiadomił dr. Adam, że produkcja tej fabryki mogła dopiero w ostatnim czasie być rozpoczętą. Zdobyto odpowiednie siły techniczne. Fabryka ma wszelkie warunki rozwoju na przyszłość. Dyrektor fabryki inż. Witold Otto wyjaśnił, że fabryka w Wolbromiu podczas wojny została zdewastowana. Po wojnie utworzyła się nowa spółka, która poczyniła kroki celem zwiększenia produkcji przedwojennej. W połowie października r. z. po sprowadzeniu specjalistów z zagranicy rozpoczęto produkcję, obecnie pracuje w fabryce 110 robotników. Fabryka rokuje powodzenie i wytrzymuje konkurencję z wyrobami zagranicznemi. Wyrabiają w niej węże gumowe, płyty gumowe, gumy parowozowe, gumy do uszczelnienia itp. Maszyny zostały już skompletowane. Sprawozdanie dyrekcji przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i udzielono jej absolutorjum.

Na Bank Polski subskrybował „Wolbrom" 50 akcji. Cały czysty zysk na r. 1923 w kwocie 160 miljonów mp. przeniesiono na r. 1924.

Do rady zawiadowczej wybrano p. Dąbrowskiego, dyrektora departam. w minist. handlu i przemysłu a w miejsce 4 członków rady zawiad., którzy zrezygnowali nie wybrano nowych, gdyż miejsca te zarezerwowano dla zagranicznej grupy akcjonarjuszów. Są w toku rokowania z kapitałem zagranicznym, który ma przystąpić do Sp. Akc. „Wolbrom". Sprawa powiększenia kapitału akcyjnego spadła z porządku dziennego i zwołanem zostanie co do tego w razie potrzeby nadzwycz. walne zgromadzenie.

Kalendarzyk podatkowy.

W nadchodzącym miesiącu kwietniu przypadają terminy wpłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

Do dnia 15 kwietnia wpłacona być winna I-sza rata podatków gruntowych.

Do dnia 15 kwietnia wpłacony być musi podatek przemysłowy od obrotu najmniejszych przedsiębiorstw z 2-go półrocza 1923 r.

Do dnia 15 kwietnia uiszczone być muszą miesięczne wpłaty od obrotu osiągniętego w marcu b. r.

Do dnia 23 kwietnia złożone być winny zeznania do podatku dochodowego na rok 1924 przez osoby fizyczne i spadki wakujące w dniu 1 maja roku bieżącego.

W dniu 23 kwietnia upływa termin wpłacenia przez osoby prawne całej kwoty podatku dochodowego przypadającego od dochodu wykazanego w zeznaniu za r. 1923-ci.

Nadto w ciągu 7-miu dni od dokonania wypłaty uposażeń uiszczony być winien — jak co miesiąc, podatek dochodowy potrącony przez pracodawców.

Wreszcie płatne być winny bez zwłoki wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze ze wskazaniem terminu płatności w kwietniu r. b.

Pozatem w dalszym ciągu egzekwowane będą zaległości 2-giej raty podatku majątkowego, niewpłaconej w terminie płatności, który upłynął z dniem 26 ub. m.

Zarówno przy egzekwowaniu zaległości jak i przy wpłacaniu ich po upływie ostatecznego terminu doliczane będą wysokie kary za zwłokę, a przy podatku majątkowym i przy podatkach i opłatach, na które pódatnicy otrzymują nakazy płatnicze podwyższane będą stawki wymiaru.

Książki nadesłane.

Style Ludwików. Dr. M. Nałęcz-Dobrowolski. Ilustrowane. Nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego. Warszawa 1924.

Książka dla młodzieży rzemieślniczej. D. Krolikowski. Wydanie drugie. Nakład księgarni św. Wojciecha — Poznań, Warszawa, Wilno, Lublin.

—o—

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 1. kwietnia.

+ **Podwyżka taryfy towarowej.** Z dniem 5. b. m. ministerstwo kolei wprowadza podwyżkę taryf kolejowych towarowych, przesuwając wszystkie towary o jedną kategorję wyżej.

+ **Reklamacje podatkowe.** Dyr. Stow. Kupców Polskich (pl. Smolki 4) zawiadamia w związku z bieżącymi płatnościami podatku obrotowego i dochodowego, że polskim firmom kupieckim, przemysłowym i rękodzielniczym udziela wszelkich wyjaśnień i przeprowadza uzasadnione reklamacje podatkowe. Godziny urzęd. od 5—7 wiecz. z wyjątkiem soboty. Termin reklamacyjny od wymiaru podatku obrotowego za II. półrocze 1923 upływa zasadniczo 15 kwietnia br. zaś termin do przedłożenia zeznań o dochodzie z r. 1923 23. kwietnia br. Wszystkie polskie firmy gospodarcze wzywa się w ich własnym interesie do bezwarunkowego przedłożenia właściwym inspektoratom skarbowym zeznań o dochodzie, bez względu na wysokość osiągniętego dochodu.

KURSA WALUT.

Sytuacja bez zmiany przy nieco wzmożonym obrocie. Transakcje we wszystkich prawie walutach. Przeciętnie płacono: dolar 9.250, funt 40.000, Paryż 515, Praga 270, Zurich 1.625, Wiedeń 131.

P. K. K. P. płaciła: dolar 9.240, funt 39.450, frank szwajc. 1.595, francuski 502.

OBROTY W AKCJACH.

Ruch na giełdzie minimalny. Podaż wielka przy zupełnym braku popytu. Transakcje nieliczne po kursach zniżkowych. Ogólna zniżka postępuje wciąż naprzód tak w kotowanych jak i niekotowanych. Szczególną uwagę zwraca fakt, że Gazy spadły do 95.000, a Jaworzno do 99.000. — Tendencja zniżkowa.

Hipoteczny 2450. Pokred 260. Przemysłowy 1750, 1755, 1760, 1750. Z. B. K. 450, 500, 430, 700, 495, 475, 480, 675, 475, 700 (450). Browary 24750, 25000, 24250, 25000. Chodorów 18500. 18900, 18600, 18750, 19000, 18400, 19000, 18900, 19250. Cegielski 2125, 2200, 2100, 2300, 2200, 2150. Górka 69000 Pocisk 5000. Nafta 1875, 1900. P. T. B. 500, 520. Siersza g. 22500, 23000. Tespy 22100. 22500, 22050. Zieleniewski 40750, 41000. Ćmielów 2700, 2750. 2725, 2800, 2825 (2700, 2650). Marynin 5000. Niemojowski 2150. Oikos 15000. 15100, 15250. Parowozy 1575, 1525, 1550, 1625, 1565. Pezet 1000, 975, 950, 1025. Lokomotywy 2175, 2100, 2200 (2150, 1700, 1800).

Niekotowane: Azot ex 1400. Bank Ziemian (1000), 105, 107, (100), 120. Gazy 99000, 98000, 97500, 97000, 96000, 96500, 96000, 95500, 95000. Gazy zachodnie 21000, 20500, 20000, 19500, 19000, 19250, 19000, 18750. Gazolina 4100, 4000. Jaworzno 100.000, 99000, drobne 107000, 108000, 107500, 108000, 108250, 108500, 10900. Lesienice 8000. Olkusz 1750. Rucker-Höflinger 24000, 25000, 26000 Węglówki 103.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 24500000. Zyto małopolskie 65/66 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 23000000. Jęczmień małopolski przemiałowy 18500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 22500000.*) (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bk. Ziemski Kred. 550. Przemysłowy 1825. Bk. Zw. Spół. Zar. 22000. Bk. Komercjalny 550. Tohan 1605. Pharma 2800. Impex 105. Rolniczy 500. Ćmielów 2800. Zieleniewski 40500 Cegielski 2275. Parowozy 1700. Trzebinia żelazo 2625. Górka 17250. Siersza Górn. 20500. Elektrownia 1125. Tepege 9200. Polska Nafta 2100. Pokucie 2030. Krakus 6200 Chodorów 20000. Strug 6250. Niemojowski 2250. Jaworzno drob. 108000. Gazy wsch. 104500. Chybie 27250. Lokomotywy 2200. Nafta w Krośnie 2600. Len 5500. Gloria 1100. Węglówki 115. Żegluga 450. Nobel 7000. Tendencja utrzymana. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagraniczne bez zmian z wyjątkiem franka francuskiego, który notowany był zwyżkowo; dolar 9.250. tendencja dla akcji zniżkowa na całej linji. 1. IV. Tel. wł. (G).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Tespy 20000. Siła i światło 2300. Chodorów 19900. Częstocice 9500. Cukier 15500. Firley 3525. Łazy 625. Lenartowicz 700. Cegielski 2175. Fitzner 34000. Ostrowieckie 37750. Parowozy 1575. Zieleniewski 38250. Żyrardów 1480000. Żegluga 600. Strachowice 14125. Ćmielów 3000. Spirytus 8500. Tenencja słaba. (AW.)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 77.	Warszawa 1 kwietnia	Zurych 1 kwietnia	Gdańsk 1 kwietnia
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	648-0, 652
1 funt ang.	39955000	24 58	25
100 frs franc.	51700000	31·75	32, 63
100 fr. szwaj.	162375000	100·00	
100 frc. belg.	40575000	24·70	
100 K czesk.	26725000	00·00	
100 K węg.	—·—	0·000	
100 K austr.	13100	0·0080	
100 M niem.	00000	0000	
1 Dolar am.	9300000	5·71	
100 Lir wł	40700000	25·07	
100 Lei rum.	00000	2·95	
100 guld. hol.	343500000	2·11	
100 K norw.	—·—	77·80	
100 K duńsk.	— —	00·00	
100 K szw.	—	000·00	
Frank złoty	1800000		
Bony złote	1400000		
Miljonówka	980000		
	(AW)	(AW)	(AW)

—o—

DLA REKLAMY

ŻELAZKA NIKLOWE à **9,500.000** za sztukę
SAMOWARY solidnie wykonane **9,000.000** za sztukę
oraz balje, banlaki, wiadra, konewki, wanny, wanienki, pasiadówki — sprzedaje firma:
ST. CWENARSKI, Lwów, Akademicka 21.
Naczynia emaljowane oraz galanteryjne w wielkim wyborze.
CENY NADER UMIARKOWANE.

OGŁOSZENIA.

— WODKOMIERZE, — CUKROMIERZE — — KWASOMIERZE, — TERMOMETRY — w drewnianej i mosiężnej oprawie we wszystkich wielkościach — TERMOMETRY maksymalne do aparatu mierniczego — TERMOMETRY chemiczne i innych rodzajów — **WĄGI** REYMANA do skrobji — **BARASZÓWKI** — **ŁUG JODYNA** — **PAPIER** lakmusowy — **TABELE** redukcyjne najnowsze wydanie 1923 oraz wszelkie **artykuły gorzelniane** polecają

LEON APPEL i Ska

Lwów, Legionów 1.

Tel. 458. — Adres telegraficzny: „OPTYKA", Lwów. 1596

Ważne dla kolejowców!

Doxa zegarek kolejowy precyzyjny, światowej marki, wypróbowany wedle czasu meteorologicznego w Szwajcarji odznaczony na konkursie światowym za precyzyjność w Liege i Milanie

45,000.000 mk.

kolejarzom opust

H. Gutterman Sykstuska 14.
Wysyłka na prowincję uskutecnia się odwrotnie, wystarczy pocztówka Wysyłam za zaliczką. 5848

Łóżka Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow., detajlicznie. E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4. 687

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne przybory mundurowe w wielkim wyborze po niskich cenach — poleca 711
Jan WITTMANN, Lwów ul. Trybunalska 1.

Na raty wszystkim a w szczególności **P. T. Urzędnikom dajemy**

Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie pryczezy

z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**
Lwów, pasaż Mikolasza 4, wejście obok kawiarni „De la Paix". 1626

Nauka i wychowanie

Deux étrangères donnent gratuitement. conversation, demanche apres midi pour passer agréablement quelques heures. Donner détails, adresse noms exacts Poste Restante rue Kopernika A. M 5913

Na mandolinie, gitarze (sole) wyucza w 6 tygodniach (16 lekcjach) płynnie z nut grać pod gwarancją „Specjalista-pedagog". Plac Bernardyński l. 2. II. p. Zgłoszenia i informacje od 4-7 pop. Knpuje i wypożycza instrumenty muzyczne. 5916

Kupno i sprzedaż.

Toczydła i osełki trembowelskie. Odsprzedawcom znaczny opust, poleca „Hurtownia rzemieślnicza", Rynek 29, I. p. 5899

Fortepiany, pianina, Kaim i Syn, Kopernika 16. — Telefon 2045.

Fajansu porcelany fabrykę większą kupię. Oferty K. Sędzikowski, Piękna 68. m. 3, Warszawa. 10085

Kupię wózek trzy kołowy dla chorej osoby w dobrym stanie. Zgłoszenia do Admin. pod „Wózek" Marja Baczyńska, Mochnackiego 6. parter. 5916

Różne

Używane sztuczne zęby, precjoza, złoto, srebro, klejnoty, perły kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strauch, jubiler, Lwów, Legjonów 29. 5896

Ważne dla P. T. Szewców!!! 704

Największy wybór **KOPYT** słynnej marki **„BIEGUN"** poleca w najnowszych fasonach firma

Leon Oppenheim, Lwów, Kościelna 5.

Szyny używ. prof. 65 i 70. m/m, luźne i w ramach montowane
Zwrotnice
Tarcze obrotowe
Wywrotki $^3/_4$ **cbm.**
Truki leśne
Wózki do wożenia torfu
wszystko na tor matokolejkowy 60 m/m rozpiętości
dalej:
całe urządzenie tartaku z trakim „Blumwego" rama 800 m/m
w stanie do natychmiastowego użytku gotowym sprzedaje na przystępnych warunkach
Biuro Handlowe IGNACY RADOSZEWSKI
Tel. 1319. — Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 35 c. 10000

Inserujcie się tylko w „KURJERZE: : : : : LWOWSKIM"

NAJLEPSZE NASIONA
gospodarcze, leśne, warzywne i kwiatowe, drzewka owocowe, ozdobne i róże 5901
CENNIK NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY
E. FREEGE, Kraków

MOTORY 5863 ropne, KAMIENIE młyńskie WALCE, PERLAKI, OLEJARNIE, TRANSMISJE, PASY, TURBINY, GAZĘ, OLIWĘ ROPĘ poleca **„PILOT", Lwów, ul. Batorego 4.**

OKAZJA
Używane koce na konie po **3 milj. mkp.**
sprzedaje tudzież kupuje i przyjmuje w komis używane futra, ubrania bundy etc. firma **SONNTAG**
Magazyn używanej i nowej konfekcji
LWÓW, ul. KOPERNIKA 16. 1615

Już potaniały
Otomany, Kanapki do składania
Materace włosienne i sprężynowe
Kapy, Firanki, Materje mebl., Chodniki, Portjery w znanej z taniości firmie E. HAGLER, Lwów Sobieskiego 21
Uwaga na firmę i nr. domu 21. 682

Nowo otwarty 722
Zakład Jubilersko-Złotniczy
M. Panzer i M. Enten, Lwów, Sykstuska 2.
sprzedaje własne wyroby po bardzo niskich cenach.

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA
jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich
Z FABRYKI ULTRAMARYNY
CH. PERLMUTTER
Lwów: w Zniesieniu k. Lwowa. Biuro: ul. Słoneczna 26

OBUWIE dobre i tanio

poleca firma SCHNAPEK, THIMAN, i B-cia EICHMAN **Żółkiewska 17 i Grodecka 1.**

Na raty! kostjumy, płaszcze, modele 1924 roku, suknie wełn. crep de'chine, markizet. trykotyn., szlafroki, spodniczki, kamizelki, pończochy, rękawiczki, chusteczki, szale i t. d. 714
— — — Bielizna do wypraw ślubnych we wielkim wyborze. — — —
sprzedaje **PARYŻANKA**
— — Lwów, Pańska 22. — — —

NA RATY! Korzystajcie z okazji! Wobec stabilizacji marki polsk. **Lwowska Spółka Manufakturowa** ul. Akademicka 23.
poleca po cenach unormowanych, fabrycznych wszelkie towary bławatne i manufakturowe, jak: wełny, kamgarny, jedwabie gabardyny, płótna itp. nowości sezonowe **na długoterminowe spłaty. Przy kupnie wystarczy mała część gotówki. Dla urzędników państwowych specjalne ugodnienia w spłatach.** — Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. — **Lokal otwarty od 9 rano do 7 wieczór bez przerwy.** 5911

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.